

Informacja

Strona znajduje się w archiwum.



## CHCIAŁ WYPRAĆ 7 MILIONÓW DOLARÓW

Data publikacji 11.06.2015

**Śląscy policjanci zwalczający przestępczość gospodarczą zakończyli śledztwo dotyczące międzynarodowego prania pieniędzy. 48-letni mężczyzna przyjął na swoje rachunki bankowe prawie 7 milionów dolarów. Część pieniędzy zdołał przetransferować do Hongkongu. Oskarżonemu grozi do 10 lat więzienia.**

Korzeni tej sprawy należy szukać w Stanach Zjednoczonych. Tam właśnie doszło do oszustwa - do jednej z firm zadzwonił mężczyzna i, podając się za jej szefa, zlecił przelanie pieniędzy do dwóch innych podmiotów. Te właśnie przelewy, w wysokości 3 mln 298 tys. USD i 3 mln 697 tys. USD, przyjął na swoje konta 48-letni mieszkaniec Jastrzębia-Zdroju. Część pieniędzy została przewalutowana i przelana przez oskarżonego na jego kolejne rachunki. Udało mu się przekazać na konta w Hongkongu milion euro oraz wypłacić 620 tys. złotych oraz tysiąc euro w gotówce. Wszystkie te wydarzenia rozegrały się w październiku i listopadzie ubiegłego.

Na ślad afery wpadli jednak śledczy z katowickiej komendy wojewódzkiej. W grudniu zatrzymali sprawcę, a sąd postanowił go aresztować - za kratami przebywa do chwili obecnej. W śledztwie prowadzonym pod nadzorem Prokuratury Okręgowej w Katowicach zabezpieczono 1,5 mln złotych, 1,3 mln euro oraz 3,3 mln USD, które prokuratura zdecydowała się wydać pokrzywdzonej firmie.

Oskarżony nie przyznał się do zarzucanych mu czynów. Wyjaśnił, że pieniądze pozyskał od zagranicznych inwestorów, chcących budować elektrownie wiatrowe na terenie Polski. Za pranie brudnych pieniędzy kodeks karny przewiduje karę do 10 lat pozbawienia wolności.

(KWP w Katowicach / mg)